Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

Rok XX. Kraków, środa 23 czerwca 1937 Nr. 172

NOWY DZIENNIK

WYDANIE WIECZORNE

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7.
Telefon Nr. 102-79. Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89.
Konto czekowe P.K.O. w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12-ej do 1-ej w południe.

10 GROSZY

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji
Rękopisów redakcja nie zwraca.
Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Ceny ogłoszeń i prenumeraty uwidocznione na ostatniej stronie

ZANIEPOKOJENIE w Paryżu i w Londynie

z powodu nowej taktyki Niemiec

Radykalny „skręt" polityki niemieckiej

(Specjalna służba informac. „Now. Dziennika")

Paryż, 23. 6. (R) Stanowisko rządu niemieckiego w sprawie „Leipzig" żywo niepokoi opinię zachodnią. Powszechnie mówi się, że Berlin przygotowuje jakiś nowy takt dokonany. Wiadomość o zaatakowaniu krążownika „Leipzig" przez łódź podwodną Walencji przyjmowane tu są z daleko idącym sceptycyzmem. Anglia i Francja odrzuciły żądania rządu niemieckiego urządzenia solidarnej demonstracji przeciwko rządowi rezydującemu w Walencji. W odpowiedzi na to Berlin odroczył, czyli zanulował podróż von Neuratha do Londynu.

Podróż von Neuratha do Londynu jest zaniechana jakoby dlatego zresztą, że von Ribbentropp ostrzegł Berlin, iż nie może niczego spodziewać się od nowego premiera Chamberlaina, solidaryzującego się z Francją i na punkcie Czechosłowacji i na punkcie paktu francusko-sowieckiego. W tych warunkach podróż ministra niemieckiego do Londynu byłaby bez celowa.

Mówi się jeszcze, że Niemcy, odraczając podróż von Neuratha, pragnęły wykorzystać swe trzy świeże szanse: dezorganizację armii sowieckiej, zajęcie Bilbao przez generała Franco, wreszcie kryzys ministerialny we Francji. Stąd objawy zaniepokojenia w sferach rządu francuskiego i angielskiego. Berliński korespondent Agencji Havasa, berliński korespondent „Information" i korespondenci inych pism donoszą o planach, które istotnie zdają się świadczyć o radykalnym „skręcie" polityki niemieckiej w kierunku daleko idących zaostrzeń taktyki.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że niepokojące wieści o nowych zamierzeniach Niemiec przyczyniły się do szybszego zlikwidowania kryzysu gabinetowego w Francji.

Dowód naprężonej sytuacji

Wiedeń, 23. 6. (D) Dziś miała się zebrać austriacko - niemiecka komisja pojednawcza, przewidziana w umowie z 11 lipca 1936 roku w celu usunięcia przeszkód i nieporozumień, które utrudniały polityczne i gospodarcze stosunki między Austrią a Niemcami. W ciągu dnia wczorajszego nadeszło do Ballhausplatzu urzędowe zawiadomienie tej treści, że delegaci niemieccy z powodu sytuacji międzynarodowej nie mogą opuścić Berlina zwłaszcza, że wszyscy prawie członkowie tej delegacji są wysokimi urzędnikami niemieckiego min. spraw zagranicznych. Terminu przyjazdu delegacji do Wiednia rząd berliński nie wyznaczył.

Tutejsze koła rządowe dopatrują się w tym fakcie nie tyle obawy naprężenia w stosunkach austriacko - niemieckich, ile dowodzą, że z powodu stanowiska Niemiec w aferze krążownika „Leipzig" sytuacja międzynarodowa jest bardzo poważna.

Skazani za planowanie zamachu na prezydenta i kanclerza Austrii

Wiedeń, 23. 6. (D) Wczoraj rozpoczął się w Wiedniu oczekiwany z wielkim zaciekawieniem proces narodowych socjalistów inż. Fritza Woitschego i dwóch jego wspólników, oskarżonych o przygotowanie zamachu na prez. Miklasa, kancl. Schuschnigga, oraz o zamiar organizowania grup terrorystycznych w całej Austrii. Sala rozpraw zapełniona była dziennikarzami wszystkich narodowości. Momenty, dotyczące zamachu na kanclerza oraz na prezydenta Austrii rozpatrywano przy drzwiach zamkniętych.

Wedle oficjalnego komunikatu, oskarżeni inż. Fritz Woitsche, pomocnik cukierniczy Antoni Haslinger i student Maks Koller, we wrześniu ubiegłego roku wysadzili w powietrze część torów na dworcach wiedeńskich.

Trybunał uznał winę wszystkich oskarżonych i skazał inż. Woitsche na 12 lat ciężkiego więzienia, Kollera — na 5 lat i Haslingera — na 1 rok.

DZIŚ PEŁNA TABELA CIĄGNIENIA LOTERII KLASOWEJ

Końcowa faza procesu Doboszyńskiego

KRAKÓW, 23 czerwca.

Nieomylnym znakiem zbliżającego się zakończenia procesu Adama Doboszyńskiego jest przebieg dzisiejszej rozprawy, poświęconej odczytaniu zawnioskowanych aktów. Znajdują się wśród nich protokoły oględzin posterunku P. P. w Myślenicach i mieszkania starosty Basary, oraz opisy t. zw. dowodów rzeczowych. Poza przedstawieniem obrazu zniszczenia na posterunku i w mieszkaniu starosty, protokół zawiera stwierdzenie, że na posterunku oddane zostały przez uczestników napadu dwa strzały, podczas gdy w mieszkaniu starosty nie strzelano. Wśród dowodów rzeczowych znajdują się laski, karabin, rewolwery, naboje, noże, ładownice, plecaki, i td., a nadto znalezione przy poszczególnych oskarżonych zapiski i dokumenty. Doboszyński miał przy sobie pistolet „Steyer" mapę okolic Myślenic z odległościomierzem, odpis rozkładu jazdy, egzemplarz „Orędownika" i „Samoobrony" ulotki zatytułowane „Polska dla Polaków", latarkę, gwizdek, portfel i td.

Podczas odczytywania przez protokolanta wspomnianych aktów, wśród sędziów przysięgłych krążą 3 albumy, zawierające cały szereg zdjęć fotograficznych, sporządzonych przez władze śledcze na miejscu zbrodniczej wyprawy.

Następnie woźny demonstruje sędziom przysięgłym wszystkie dowody rzeczowe, których opis poprzednio odczytano.

Odczytany wykaz szkód, wyrządzonych na posterunku policji w Myślenicach, obejmuje następujące pozycje:

6 karabinów służbowych	Zł 566.20
240 naboi	72.—
2 bagnety z pasami	50.—
8 karabinów niemieckich z bagn.	1212.—
218 naboi	65.40
5 pałek gumowych	60.—
5 ładownic podwójnych	60.—
5 łańcuszków z kłódkami	45.—
5 opatrunków	6.—
5 notatników służbowych	2.—
10 granatów łzawiących	120.—
gotówka z mandatów karnych	20.—
plombownica do szafy	10.—
pistolet automatyczny	30.—
Razem	2318.60

Drugie zestawienie:

4 lampki	Zł 12.—
2 pistolety Steyer	80.—
1 rewolwer	40.—
5 pasów służbowych	25.—
gotówka	25.—
wieczne pióro	20.—
szkło powiększające	5.—
ołówek	—.20
pieczątki	7.—
4 metry stalowe	8.—
Uszkodzenie 2 szuflad	8.—
Razem	230.20

Dalsze zestawienie zawiera koszta naprawy 6 zniszczonych szaf na kwotę Zł. 41, a ostatnie podaje na Zł. 50 koszta wyłamanych i uszkodzonych drzwi, oraz 2 wybitych szyb.

W dalszym ciągu odczytuje się akta szeregu spraw administracyjnych, wytoczonych Doboszyńskiemu i innym członkom Stronnictwa Narodowego o przekroczenie ustawy o zgromadzeniach. Od wyroków, wydanych w trybie administracyjnym, zainteresowani odwoływali się do sądu, gdzie zapadły wyroki uniewinniające.

Jedna sprawa Doboszyńskiego o przeprowadzenie akcji bojkotowej wobec sklepów żydowskich w Skawinie w okresie przedświątecznym, przy czym Doboszyński dopuścił się obrazy interweniującego przodownika policji, któremu zarzucił nieprzestrzeganie ustawy, nie była jeszcze sądzona.

Także dwie inne sprawy Doboszyńskiego, w tym jedna prasowa, są jeszcze w toku.

Po przerwie przewodniczący zarządził odczytanie zawnioskowanych przez obronę artykułów Doboszyńskiego w różnych pismach endeckich.

„CZĘSTOCHOWA"

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 23. 6. (A) Dzisiejszy „Dziennik Ludowy" ogłasza artykulik wstępny pod tytułem „Częstochowa", w którym pisze: „Ta historia powtarza się z doskonałą dokładnością. Awantura prywatna, zbrodnia kryminalna urasta do znaczenia olbrzymiej wagi, a potem następują rozruchy rzekomo żywiołowe. W sobotę, niedzielę i poniedziałek, 3 dni trwały bójki połączone z demolowaniem mieszkań i sklepów żydowskich, a akcji gwałtu i barbarzyństwa towarzyszy chełpliwy, radosny, potworny jazgot reakcyjnej prasy. Czytamy sprawozdanie częstochowskie w endeckich pismach: ile w nich uciechy i zadowolonego pisku. Trudno czytać to wszystko bez obrzydzenia. Metody częstochowskie do złudzenia przypominają zajścia brzeskie, mińskie i td. Ta sama działała tu atmosfera, ta sama metoda organizowania rozruchu, „jedyną inowacją" jest podpalanie sklepów w Częstochowie. Tego dotychczas nie było. Za rozruchy ponieść muszą karę nie tylko bezpośrednie osoby i moralni sprawcy. Trzeba Polskę odgrodzić od metod endeckich i od barbarzyńskiej „odpowiedzialności zbiorowej", od anarchii.

*

Warszawa 23. 6. (A) Władze centralne otrzymały sprawozdanie z Częstochowy, z których wynika, że osadzono tam w więzieniu 23 osoby, których schwytano podczas brania udziału w zajściach antyżydowskich w Częstochowie. Ostatniej nocy policja przeprowadziła na miejscu obławę, w czasie której aresztowano 64 osób. Większość z nich stanowią ludzie podziemia częstochowskiego.

Demuyter czy Janusz?

Warszawa, 23. 6. (A) Do tej chwili nie wiadomo który z balonów biorący udział w zawodach puchar Gordon-Bennetta odniósł zwycięstwo. Rozstrzygnięcie zapadnie między balonem belgijskim „Belgica", pilotowanym przez zeszłorocznego zwycięzcę Demuytera, a „Polonia" pilotowaną przez kpt. Janusza. Obaj piloci wylądowali na Łotwie, mniej więcej w tej samej odległości od Brukseli, wobec czego zwycięstwo zależeć będzie od szczegółowych pomiarów przebytej trasy.

Szczegóły spisku w Barcelonie

Barcelona. 23. 6. (R) Dziennik „Las Noticias" ogłasza informację, zawierającą rozmaite szczegóły wykrycia organizacji szpiegowskiej, o którym to fakcie skierowana była ostatnio do prasy notatka urzędowa. Według doniesień dziennika, liczni członkowie tej organizacji zdołali przeniknąć do szeregów zjednoczonej robotniczej partii socjalistycznej. Policja aresztowała głównych przywódców partii oraz wielu cudzoziemców. Liczba aresztowanych wynosi około 300 osób. Wśród aresztowanych znajdują się b. radca Generalitat Nin, znany pisarz Arquer Andrade i dziennikarz Escudo. Wszystkie lokale zajmowane przez partię zostały zamknięte po dokonaniu szczegółowych rewizyj.

Roosevelt zwalcza nadużycia podatkowe

Słynny aktor Charles Laughton na czarnej liście

Waszyngton, 23. 6. (R) Władze skarbowe Stanów Zjednoczonych podały do wiadomości parlamentarnej komisji do walki z nadużyciami podatkowymi pierwsze 7 nazwisk obywateli Stanów Zjednoczonych, którzy przy wykorzystaniu pewnych luk w ustawodawstwie podatkowym narazili skarb państwa na bardzo poważne straty.

Wśród tych osób znajduje się znany aktor filmowy Charles Laughton, który otrzymał w 1935 r. honorarium w wysokości 193.000 dolarów. W celu uchylenia się od zapłacenia podatku dochodowego założył towarzystwo angielskie, któremu przekazał całkowity swój dochód i które wypłaciło mu uposażenie w wysokości 20.000 dolarów. W podobny sposób inni Amerykanie przekazali swe dochody, zagranicznym spółkom.

Władze skarbowe w Ameryce przystąpiły obecnie z całą surowością do tępienia podobnych nadużyć.

Jak piją w „suchych" stanach

Waszyngton, 23. 6. (R) Aczkolwiek prohibicja zniesiona została w Stanach Zjedn. 5 grudnia 1933 r. po przeszło 14-tu latach istnienia, to jednak wówczas zniosło ją w swych granicach tylko 36 spośród 48 stanów. Od tego czasu kolejno zniosło prohibicję jeszcze 7 stanów tak, że obecnie obowiązuje ona tylko jeszcze w 5-ciu, a mianowicie w Georgii, Kansas, Mississipi, Oklahoma i Tennessee. W Georgii wolno sprzedawać wino i piwo, natomiast wyrób i sprzedaż wódek są zakazane. W Kansas wolno sprzedawać tylko piwo nie posiadające więcej niż 3,2 proc. alkoholu. Wino i wódki są zakazane. W Mississippi piwo, wino i wódka są zakazane. Mimo to wszyscy piją wszystko, potem udają się do lokalów wyborczych i tam głosują za utrzymaniem prohibicji. W Oklahomie i Tennessee również panuje całkowita prohibicja, a przemytnicy alkoholu w dalszym ciągu nadmiernie sie bogaca.

Rząd „frontu ludowego“ - w nowej postaci

Blum przeforsował wejście socjalistów do rządu Chautemps

(Specjalna służba informac. „Now. Dziennika“)

Paryż, 23. 6. (A) Premier Chautemps w przemówieniu do prasy oświadczył, iż nowy rząd pracować będzie pod hasłem pokoju i porządku społecznego, i że jest to rząd tak zw. „rasemblement populaire“ („zjednoczenia ludowego“), *będącego wyrazem tej samej co poprzednio większości „frontu ludowego“.*

• • •

Paryż, 23. 6. (A) Rada narodowa partii socjalistycznej przyjęła wniosek Bluma, wypowiadający się za udziałem w rządzie, 3252 głosami przeciw 1,369 i przy 52 wstrzymujących się.

• • •

Paryż, 23. 6. (A) Posiedzenie rady naczelnej partii socjalistycznej zakończyło się wynikiem, który sprawił niespodziankę nawet optymistom.

Większość 4/5, jaka się wypowiedziała za udziałem socjalistów w rządzie, *jest osobistym sukcesem Bluma. Wynik głosowania przypisują wyłącznie ponownej interwencji Bluma,* który wskazał m. in., że w razie gdyby socjaliści odrzucili udział w rządzie, kierowanym przez radykałów, to tym samym rozbiliby „front ludowy“ i uniemożliwiliby na przyszłość powrót rządu „frontu ludowego“ pod kierownictwem własnym. Uchwała powzięta przez radę naczelną uzależnia jednak udział socjalistów od szeregu warunków, które mają znaleźć swój wyraz w deklaracji programowej premiera Chautemps. Warunkiem przedwstępnym dla utworzenia rządu jest właściwie tylko żądanie, ażeby z ramienia partii socjalistycznej zasiadali w rządzie *tylko ci ministrowie, których zarząd partii sam do tego wydeleguje.*

Gabinet Chautemps-Blum

Paryż, 23. 6. (A) Nowy gabinet oznacza przejęcie kierownictwa szczególnie polityki gospodarczej przez radykałów. Zmiany jeżeli chodzi o obsadę polityczną tek, dotyczą też głównie resortów gospodarczych. Naczelną zmianą jest naturalnie zmiana na stanowisku premiera. W dotychczasowym gabinecie premierem był socjalista Leon Blum, wicepremierem zaś — były minister wojny, prezes stronnictwa radykalnego Daladier. Obecnie minister Daladier zrzekł się wiceprezesury gabinetu, ponieważ prezesurę objął radykał p. Chautemps. *Aby zatem zachować pewną równowagę, wiceprezesurę objął prezes stronnictwa socjalistycznego Leon Blum,* który wszedł do gabinetu w charakterze ministra bez teki, niezależnie od tego, że w nowym gabinecie pozostaje dotychczasowy socjalistyczny minister bez teki Paul Faure.

Główne zmiany dotyczą zatem, poza ministerstwem gospodarki, ministerstwa skarbu, którym kierował dotychczasowy socjalista Vincent Auriol, a które objął ambasador Bonnet, należący do prawego skrzydła stronnictwa radykalnego. Celem zachowania pewnej równowagi politycznej, ustanowiono w tym ministerstwie nieistniejący w poprzednim gabinecie podsekretariat stanu i obsadzono go socjalistą Serolem. Również ważna teka robót publicznych, która była dotychczas w ręku socjalisty Bedouce, objęta została przez senatora radykalnego Queuille.

Do ministerstwa przeniesiono z powrotem podsekretariat stanu dla spraw kopalń, który obsadzono bez zmiany przez członka grupy Paul Boncour p. Ramadiera.

Bez większego znaczenie jest zmiana w dość ważnym ministerstwie, mającym pewien prestiż w łonie rządu, tj. w ministerstwie sprawiedliwości, którego kierownik bywał zwykle wicepremierem i nosił tytuł ministra pieczęci. Stanowisko to obsadzone przez radykała Roucarta oddane zostało obecnie socjaliście, dotychczasowemu ministrowi skarbu Vincent Auriolowi. P. Roucart zaś objął teką zdrowia, która dotychczas obsadzona była przez zbliżonego do socjalistów członka t. w. unii proletariackiej p. Selliere.

Nie mają również większego znaczenia politycznego zmiany na stanowisku ministrów marynarki, handlu, pracy i poczty, ponieważ przynależność polityczna nowych ministrów jest ta sama, co ministrów poprzednich, to znaczy, że marynarka i handel pozostają w dalszym ciągu pod kierownictwem radykałów, gdy pracę i pocztę zachowali nadal socjaliści. Żadne zmiany nie nastąpiły na tak ważnych stanowiskach, jak stanowiska ministrów: spraw wewnętrznych, spraw zagranicznych, wojny, lotnictwa, rolnictwa i kolonii. W ministerstwie spraw wewnętrznych dotychczasowy podsekretarz radykalny Aubaud przy socjalistycznym ministrze Max Dormoy pozostał w nowym gabinecie. W ministerstwie spraw zagranicznych przy ministrze Delbosic zamiast dotychczasowego zbliżonego do socjalistów Viennota objął podsekretariat stanu dotychczasowy podsekretarz stanu w prezydium rady ministrów p. de Fessan. Utworzono natomiast kilka nowych podsekretarzów stanu, mianowicie w lotnictwie podsekretariat stanu przy radykalnym ministrze Cot, objął Andraud, w ministerstwie kolonij przy socjalistycznym ministrze Moutet mianowany został podsekretarz stanu radykał deputowany Monerville. Wreszcie w ministerstwie pracy przy socjalistycznym ministrze Fevrier powołano podsekretarza stanu radykała Serre, należącego od grupy młodych radykałów, zbliżonych do min. Daladier.

Nowy premier

Paryż, 23. 6. (A) Nowy premier Kamil Chautemps urodził się w Paryżu 1-go lutego 1875 r. Po raz pierwszy został obrany deputowanym w r. 1910. Jest senatorem od r. 1934. W lutym 1930 r. utworzył gabinet radykalny, który był obalony tego samego dnia. Był premierem od 27 listopada 1933 r. do 30 stycznia 1934 r., oraz ministrem spraw wewnętrznych w drugim gabinecie Sarraut od stycznia do czerwca 1936 r.

Auto z kabinami telefonicznymi

Paryż, 23. 6. (A) Podczas narad premiera Chautemps nad tworzeniem rządu dyrekcja poczt ustawiła na dziedzińcu ministerstwa spraw zagr. specjalne auto z kabinami telefonicznymi i dodatkowymi liniami, przeznaczonymi dla obsługi dziennikarzy francuskich i zagranicznych, którzy z tej ruchomej stacji telefonicznej mogą otrzymywać nawet połączenia międzynarodowe.

Nowy konflikt czesko-niemiecki

(Telegram własny „Nowego Dziennika“).

Berlin 23. 6. (R) Niemieckie biuro informacyjne donosi z Pragi, iż dwa balony niemieckie „Hildebrand“ i „Chemnitz 10“ biorące udział w zawodach o puchar Gordon Bennetta, zmuszone były do lądowania przez policyjne samoloty czechosłowackie. Według oświadczeń pilota balonu „Chemnitz 10“, **lotnik czechosłowacki miał nawet grozić pilotowi niemieckiemu pistoletem, aby go zmusić do lądowania.** Po wylądowaniu miał on oświadczyć pilotowi niemieckiemu, iż otrzymał rozkaz przeszkodzenia balonom niemiec kim w kontynuowaniu lotu i **zmuszenia ich wszelkimi sposobami do lądowania.**

Niemcy eksploatują Abisynię

(Telegram własny „Nowego Dziennika“).

Dżibutti, 23. 6. (R) Według wiadomości, otrzymanych przez sfery handlowe w Dżibutti, **pomiędzy Włochami a Niemcami zostało osiągnięte porozumienie w sprawie wspólnej eksploatacji niektórych okolic Abisynii.** Niemcy otrzymują szereg koncesyj i rozległe uprawnienia handlowe głównie w południowej części kraju, w zamian za co mają prowadzić intensywne poszukiwania geologiczne, **budować własnym kosztem drogi i td. Włosi zaczęli ostatnio** faworyzować napływ robotników z sąsiednich krajów, organizując ich w drużyny na wzór oddziałów wojskowych. Na razie pora deszczowa przerwała wszelkie nowe prace inwestycyjne.

Murzyn Joe Louis — mistrzem świata

Chicago 23. 6. W obecności 65 tysięcy widzów bokser Joe Louis znokautował w ósmej rundzie szampiona świata wszystkich kategoryj Jimmy Braddocka. **Tym samym Louis zdobył mistrzostwo świata. Spotkanie przewidziane było na 15 rund.**

Gdy nagle słońce zgasło ...

Przebieg całkowitego zaćmienia słońca

Wrażenia naocznego świadka

Dnia 8 bm. miało miejsce niezwykłe zjawisko: całkowitego zaćmienia słońca. Widoczne ono było jednak nie wszędzie. Korespondent PAT'a z Lim (Peru) nadsyła pocztą lotniczą opis zaćmienia, którego był naocznym świadkiem:

„Według zapowiedzi uczonych, dnia 8 czerwca rb. na terenie Peru nastąpiło całkowite zaćmienie słońca. Trwało ono od 16.20 do 17.30 (wg. czasu płd. amerykańskiego), licząc od momentu początkowego aż do zupełnego zejścia księżyca z tarczy słonecznej. Zaćmienie zupełne trwało 3½ min.

Liczne komisje naukowe, które zjechały z rozmaitych stron świata aby obserwować ten fenomen natury, porozmieszczały się w rozmaitych punktach kraju, leżących w strefie zaćmienia całkowitego. Wszyscy uczeni jednogłośnie orzekli, że tak znakomitych warunków atmosferycznych dla badania zaćmienia słońca, kroniki astronomiczne nie notowały od 200 lat. W rzeczywistości bowiem dzień był prześliczny, słoneczny na firmamencie nie było ani jednej chmurki.

Popołudniu grupa dziennikarzy miejscowych i zagranicznych udała się na pobliski szczyt Kordylierów o wysokości 3000 m., skąd widać było w dali błyszczący, majestatyczny Ocean Spokojny. Obserwując słońce przez zakopcone szkiełko o g. 16.20 zauważyliśmy małą ciemną plamkę nasuwającą się na dolną część tarczy słonecznej. Plamka ta poczęła się posuwać ku górze, rozszerzając się równocześnie i sprawiając widoczne wrażenie nasuwania się innego okrągłego i ciemnego ciała na świecącą powierzchnię słońca. Czerwona zaś kula słońca, widziana przez zakopcone szkiełko przybierała stopniowo formę półksiężyca, który z biegiem czasu stawał się coraz cieńszy, aż wreszcie znikł. Nastąpiło zaćmienie zupełne

Z całą wyrazistością zajaśniały na firmamencie gwiazdy ze wspaniałym „Krzyżem Południa“ na czele. Odwróciwszy wzrok na szczyty górskie, zostaliśmy olśnieni przepysznym i jedynym w swoim rodzaju widokiem. Refleksy bowiem aureoli słonecznej, uwidaczniające się spoza zasłoniętego słońca oświetlały całą panoramę niezwykle tajemniczo i fantastycznie. Nie było to światło nocy księżycowej, ani zachodu słońca, ani światło t. zw. „godziny szarej“. Może podobne oświetlenie zdarza się czasem przed mającą nadejść wieczorną burzą w lecie. Góry tonęły w fioletowo-złocistym blasku, przechodząc w dole w odcień ciemno-zielonkawy, śnieżne szczyty nabierały tonów niebiesko-granatowych, a daleki ocean lśnił swym ciemnym granatem przyćmionym srebrzystą mgłą aureoli słonecznej. Po upływie 3½ minuty zajaśniał jak brylant, rzucając tysiące promieni rąbek ukazującego się słońca. W miarę odkrywania się słońca zmieniał się koloryt otaczającej nas natury: gwiazdy poczęły blednąć i różowo-fioletowe światło zaczęło zalewać powierzchnię ziemi. Po pewnym czasie zajaśniał znowu słoneczny dzień.

Zaćmienie słońca wzbudziło ogromne zainteresowanie wśród społeczeństwa peruwiańskiego: już od południa tego pamiętnego dnia, spotykało się grupy limeńczyków, jadących jak „śledzie w beczce“ samochodami osobowymi i ciężarowymi w stronę większych wyniosłości terenu, każdy ze swym zakopconym szkłem w ręku, aby po mozolnym wydrapaniu się na szczyt ujrzeć wygodnie i z emocją oczekiwać niezwykłego fenomenu.

Najciekawsze jednak i najzabawniejsze było zachowanie się Indian, zamieszkujących Andy, ludu bardzo jeszcze prymitywnego. Są oni niezwykle zabobonni, to też w wielu miejscowościach górskich zaćmienie wywołało prawdziwą panikę. Byli oni bowiem przekonani, że słońce umiera i żeby temu zapobiec, rozpalali ogromne ogniska, wznosili w niebo śpiewy i przeraźliwe krzyki, przy akompaniamencie swych ulubionych instrumentów fletów, bębnów i piszczałek. Uspokojenie nastąpiło dopiero wtedy gdy tarcza słoneczna znowu się odsłoniła. Wowczas ogarnęła ich dzika radość, że jednak „Tajta (ojciec) słońce“ zwyciężyło „złego ducha“ który chciał je udusić!

W ciągu całej nocy, następnego dnia po zaćmieniu temperatura obniżyła się znacznie, a Ocean Spokojny, wbrew swej nazwie stał się burzliwy i niespokojny. Po upływie jednak 24 godzin uspokoiło się wszystko i temperatura wróciła do swej normy“.

Oczy i uszy Stalina

300.000 osób na usługach G. P. U.

Bajka o królikach

(n) G. P. U. była oddawna postrachem wszystkich obywateli w Rosji sowieckiej. Ale w ostatnich czasach, kiedy mnożą się procesy i wyroki skazujące, G. P. U. urosła do straszliwych rozmiarów jakiegoś upiora, który dręczy bezustannie i o którym ludzie poprostu boją się nawet myśleć. A jeżeli ktoś otrzymuje wezwanie do G. P. U. chociażby w sprawie na pozór niewinnej, to zarówno on sam i wszyscy jego najbliżsi uważają z góry już, że jest — stracony.

O tej instytucji opowiada się w Rosji najrozmaitsze dziwy, a różne dowcipy, jakie na ten temat krążą, ilustrują w dosadny sposób praw dziwe oblicze jej. Tak np. opowiadają sobie bajkę, godną pióra La Fontaine'a. Otóż pewnego razu zachciało się rosyjskim królikom przedostać się przez granicę na polską stronę. Kiedy zostały zatrzymane przez polską straż graniczną oświadczyły, że uciekają z Rosji dlatego, ponieważ bolszewicy „likwidują“ wielbłądy.

— Ale wy przecież nie jesteście wielbłądami, a tylko królikami?

— To prawda. Ale proszę spróbować i wytłumaczyć to G. P. U.!

Nazwa się zmienia treść zostaje ta sama

Oficjalna nazwa tej sowieckiej tajnej policji ulegała rozmaitym zmianom i przeobrażeniom. Dawniej brzmiała ona „Czeka“ czyli „czrezwyczajka“. Potem nazwano ją G. P. U., która to nazwa używana jest potocznie do dnia dzisiejszego, choć oficjalnie dawna „czeka“ a późniejsza G. P. U. nazywa się dziś „Narkomwnutdieł“, co oznacza w skróceniu „narodowy komisariat spraw wewnętrznych“.

Bez względu jednak na te różne zmiany nazwy, właściwy charakter tej instytucji, prawdziwy jej duch pozostał niezmieniony.

300.000 osób i 500 milionów dolarów

Jak się z różnych poufnych wiadomości okazuje, zatrudnia obecnie G. P. U. 300.000 osób, których zadanie polega na uprawianiu działalności szpiegowskiej na całym terenie Rosji. Koszty utrzymania tego olbrzymiego aparatu wynoszą ponad 500 milionów dolarów rocznie.

Ci tajni agenci G. P. U. śledzą bacznym okiem dosłownie każdego z 170 milionów obywateli rosyjskich. Olbrzymi aparat G. P. U. pracuje bezszelestnie, ale w rzeczy samej nikt nie postawi żadnego kroku, nikt nie wypowie żadnego słowa, aby o tym wszechwiedzący agenci G. P. U. nie wiedzieli.

Strzeż się -- przyjaciół!

I niepomogą najdalej nawet posunięte środki ostrożności. Nigdy nie możesz wiedzieć, czy twój najbliższy przyjaciel jest naprawdę twoim przyjacielem, czy ten towarzysz, z którym od długiego czasu sąsiadujesz w fabryce przy pracy, nie jest jednym z „oczu i uszu“ Stalina, którego obowiązkiem i zadaniem jest wszystkich podsłuchiwać i o wszystkim donosić.

Kobieta, która siedzi spokojnie w tramwaju i czyta gazetę, człowiek który przeprasza ciebie na ulicy i prosi o ogień do papierosa — któż powie, że to zwyczajni, szarzy obywatele, a nie członkowie tajnej policji?

Dlatego też jeden drugiemu nie ufa, bo i ściany mają uszy, a twój sąsiad, kto wie, czy nie stara się wniknąć w tajniki twojego prywatnego życia, by donieść o tym „odnośnym“ sferom.

W carskiej Rosji „ochrana“ też czatowała na ofiary, ale wobec dzisiejszej G. P. U. carska ochrana wydaje się prawdziwą zabawką dziecinną.

Od kołyski aż do grobu

[illegible] policja sowiecka wyposażona jest w niezwykle szerokie kompetencje: może bez podania motywów zaaresztować każdego, i nie tylko aresztować, lecz nawet sądzić i skazywać. Ma też prawo wydawać bez sądu wyroki skazujące podejrzanych na 5 lat zesłania, a nikt nie może „wtrącać się“ a żadna władza nie ma w tym wypadku najmniejszej ingerencji.

G. P. U. śledzi także dyplomatów, akredytowanych przy konsulatach i ambasadach państw obcych. Kiedy np. amerykański ambasador odbył 5-cio dniową wycieczkę po Ukrainie, zauważył, iż obok jego wagonu znajdował się drugi, który przepełniony był tajnymi agentami policji sowieckiej.

Słowem, od kołyski aż do grobu czuwa nad każdym obywatelem Sowietów baczne oko G. P. U., przed którym nie ma schronienia ani ucieczki.

Żona straconego generała Jakira wypiera się swego męża

(Specjalna służba informac. „Now. Dziennika“)

Moskwa, 23. 6. (M) Wdowa rozstrzelanego ostatnio generała Jakira, współtowarzysza Tuchaczewskiego, opublikowała w tutejszej „Prawdzie“ list, w którym oświadcza, że „wypiera się swojego męża i przeklina pamięć tego zdrajcy ojczyzny“.

Tego rodzaju oświadczenia należą w Sowietach do zjawisk codziennych, a to dlatego, że członkowie zdrajcy stają się automatycznie podejrzani. Na zasadzie ustawy z dnia 8 czerwca 1934 roku członkowie rodziny zdrajcy, którzy przebywają z nim razem w chwili dokonania prze niego aktu zdrady, podlegają karze wygnania do Syberii na lat 5, przy czym majątek ich ma być skonfiskowany na rzecz państwa. W tym fakcie należy szukać wytłumaczenia tego niezwykłego oświadczenia ze strony żony generała Jakira, która publicznie wypiera się swojego męża.

Co więcej, należy się spodziewać, że członkowie rodzin innych rozstrzelanych generałów uczynią to samo.

W kołach zagranicznych korespondentów mówi się ostatnio poważnie o tym, że i marsz. Tuchaczewski stał się ofiarą denuncjacji ze strony członków najbliższej swej rodziny. — Ustawa bowiem przewiduje niezwykle surowe kary na wypadek, jeśli ktoś nie donosi władzom o znanym mu zamiarze żywionym przez osobę trzecią, by opuścić Rosję i uciec za granicę. Otóż w Moskie było dość głośno o tym, że marszałek Tuchaczewski chciał skorzystać z tego, że ma wejść w skład delegacji sowieckiej na koronację Jerzego VI,aby więcej do Moskwy nie wrócić. Czynione w tym kierunku przez niego przygotowania, miały być zauważone przez najbliższe jego otoczenie, które drżąc o los własny, powiadomiło o tym władze sowieckie.

J. Wechsberg

Historie o boyach

Kiedy Europejczycy spotykają się wieczorem w Szanghaju, piją whisky, mówią o interesach i klną na klimat, a później zaczynają opowiadać historie o boyach. W każdym towarzystwie w Szanghaju opowiada się historie o boyach.

Więc przede wszystkim klasyczna historia o boyach, która zresztą jest autentyczna, jak wszystkie historie tu opowiedziane: pewna angielska rodzina jedzie na urlop do Europy, i zostawia swój największy skarb, ulubioną papugę, u zaprzyjaźnionego starszego kawalera. Stary kawaler i jego boy rzeczywiście otaczają papugę największą troskliwością. Aż pewnego wieczoru pan wraca do domu na kolację, a boy podaje mu jakąś dziwną potrawę, małego usmażonego ptaka, którego mięso jest łykowate i niesmaczne. Jakieś złowrogie podejrzenie ogarnia jego duszę:

„Boy!" „Yes, sir".

„Coś ty mi tu ugotował?"

Boy jest zdumiony irytacją swojego pana: „Papugę, sir".

Panu grozi omdlenie:

„Cóżeś ty uczynił, szalony człowieku, czy nie wiesz, że papuga to nie ptak do pieczenia, ale ptak, który mówi?"

„Ale boy nie wytrącony z równowagi, kręci głową z niedowierzaniem:"

„A więc dlaczego nic nie powiedział, kiedy go zabrałem do smażenia?"

Po angielsku brzmi ta historia jeszcze o wiele ładniej. Inna jeszcze historyjka zasługuje na opowiedzenie. Młody człowiek, który przez dwa lata wiódł w Szanghaju wesoły żywot kawalera, wraca z urlopu z Europy z młodą żoną. Przyjeżdżają wieczorem i boy wita „Missi" bardzo uprzejmie. Nazajutrz o godzinie ósmej rano młody małżonek idzie do biura, a żona pozostaje jeszcze w łóżku. O wpół do dziesiątej boy ostrożnie uchyla drzwi sypialni, widzi, że „missi" leży jeszcze w łóżku. Energicznie podchodzi do łóżka, wyjmuje z kieszeni banknot dziesięciodolarowy i kładzie go na stoliczku nocnym ze słowami „Missi, half paste nine, Master Office. Here take ten dollar and can go!" („Pani, jest pół do dziesiątej, pan już dawno w biurze. Masz tu dziesięć dolarów i zmykaj!") Kronika nie dodaje jaki ta scena miała skutek. Ale czy mógł boy przypuszczać, że ta Missi różni się od innych, które miał przyjemność gościć w domu swego pana?

Jedną z najpiękniejszych historii o boyach opowiada pewien kupiec zamieszkały w Chinach już od 35 lat. Pewnego dnia przychodzi do niego boy, i prosi o trzydniowy urlop: „Master, go home three days, my wife childe..." przy czym robi zakłopotaną minę, i ruchami daje do poznania, że już w najbliższych dniach nastąpi szczęśliwe wydarzenie.

Hm, naturalnie że... dostaje urlop, skoro żona w tych dniach spodziewa się dziecka. Zadowolony i wesoły znika i tak samo zadowolony i szczęśliwy wraca. Pan wita go uprzejmie: „No jakże tam wypadło, chłopiec czy dziewczyna?"

Teraz z kolei boy jest zdziwiony. Jakie głupie pytania stawiają nieraz ci biali „Nie wiem jeszcze, Master — odpowiada po namyśle — to się dopiero okaże po dziewięciu miesiącach".

(tłum.—S.)

Gary Cooper

Aktorem stałem się tylko przez przypadek



Bez grosza przy duszy

(n) Chodziło mi właściwie o to, aby znaleźć dla siebie jakąkolwiek pracę i aby móc zarobić na skromny kawałek chleba. Przebywałem daleko od rodzinnego miasta, nie miałem ani grosza przy duszy, a trzeba było jednak jakoś sobie poradzić. I ta oto konieczność zrobiła ze mnie aktora filmowego.

Większą część swojego dzieciństwa spędziłem w rodzinnym mieście, Helenie. Mój ojciec, który w młodych latach opuścił Anglię, pełnił tu funkcję sędziego, a nasz „ranch" znajdował się w odległości około 30 klm. od miasta. Tu oddawałem się z pasją strzelaniu, a razem z moim towarzyszem, Jim Galenem, ćwiczyliśmy się również w jeździe konnej. Jim był moim rówieśnikiem, również synem sędziego, którego ranch stał tuż obok naszego. Jemu też mam do zawdzięczenia, iż dostałem się do świata filmowego.

Cherchez la femme

Byłem zakochany w mojej koleżance szkolnej i chciałem się z nią ożenić. Ale ani ona ani ja nie mieliśmy pieniędzy a przekonawszy się, że w rodzinnym mieście do majątku nie dojdę, zadecydowałem za jej zgodą spróbować szczęścia gdzieindziej. Z bólem serca opuściłem ranch i przyjaciół, a szczególnie żal mi było naszych pięknych koni i w ogóle tego pięknego, swobodnego życia, jakie tu prowadziłem. Chciałem jeszcze w ostatniej chwili cofnąć się, ale moja narzeczona koniecznie nalegała, i ostatecznie zwyciężyła.

Gehenna bezrobotnego

Udałem się więc do Los Angeles. Tutaj miałem rozglądnąć się za jakimś zajęciem,tu chciałem się jako tako urządzić i po zainstalowaniu się sprowadzić narzeczoną, aby się pobrać.

Ale marzenie i rzeczywistość to dwie różne rzeczy. Składałem wizyty różnym wydawcom, którym pokazywałem moje rysunki, jakie cieszyły się u nas w domu sławą nieprzeciętną, ale odprawiono mnie wszędzie z kwitkiem, a kiedy chciałem jeszcze raz próbować szczęścia, bez żenady zamykano mi drzwi przed nosem.

Ostatecznie udało mi się znaleźć pracę w zakładzie fotograficznym. Wkrótce jednak zwolniono mnie i znalazłem się znowu na bruku, bez pieniędzy, bez pracy, ale za to z dziurawymi butami. Zalegałem z czynszem, pożyczałem gdzie się dało, sytuacja moja stawała się z dnia na dzień coraz bardziej rozpaczliwa, aż — nagle zaproponowano mi, bym w jednym z filmów figurował jako statysta. Szczęście zaczęło się do mnie uśmiechać.

U Williama Foxa

Zdobyłem się na odwagę i zgłosiłem się do Foxa. Pierwszą osobą, z którą się zetknąłem, był — Jim Galen, mój przyjaciel z młodych lat. Nie widziałem go już od dłuższego czasu, a teraz, gdy zobaczyłem go na nowo, czułem się pewniejszy siebie. Opowiedział mi, że pracuje w tej wytwórni, mianowicie w filmach cowboyskich, które wówczas były bardzo popularne. Szukał właśnie statystów do nowego filmu o wojnie Burów i przedstawił mnie dyrektorowi, zaznaczając, że jak on i ja byłem wychowany w ranchu.

Zaangażowano mnie. Moje zadanie polegało na tym, że w mundurze oficera miałem pełnym cwałem zjechać z wysokiej góry. Od tego zależało wszystko. Było to dla mnie dość ryzykowne, ale zdałem egzamin i w ten sposób zaczęła się moja kariera.

„Zakochana" narzeczona

Od tego czasu pracowałem już w filmie, ale długo jeszcze czekałem na jakąś poważniejszą rolę. A nagle smutna, bolesna wiadomość: dziewczyna, dla której zdobyłem się na te wszystkie wysiłki, dla której opuściłem rodzinne strony, decydując się na tułaczkę, — napisała mi, że obrzydło jej tak długie czekanie na moją fortunę, wobec czego — wyszła za mąż za innego. Z początku ból trawił moje serce, z czasem jednak ten ból przemienił się w zwyczajne rozczarowanie, które prawdę mówiąc, zostało mocno złagodzone przez to barwne, pełne emocji życie, jakie prowadziłem w nowym świecie, do którego wstąpiłem, w świecie filmu.

Ranch — odwieczne marzenie

Pewnego dnia przyszła większa rola, a po niej inne, coraz lepsze, coraz bardziej mi odpowiadające. Od tego czasu dużo było wydarzeń w moim życiu, a najważniejsze z nich to moje małżeństwo z Sandrą Shaw. Byłem w Afryce, gdzie urządziłem polowanie na dzikie zwierzęta, zakupiłem sobie własny ranch, — moje marzenie — a liczba filmów, w jakich występowałem jest z pewnością większa aniżeli liczba tych filmów, które przed przybyciem do Hollywood w ogóle oglądałem.

Rozumiem, że właściwie wszystko mam do zawdzięczenia szczęściu. Jestem w Hollywood które z początku mi się nie podobało, dziś jednak nie wyobrażam sobie życia bez niego. A kiedy przyjdzie czas, aby pożegnać się z kinem, kupię sobie ranch niedaleko mojego rodzinnego miasta Heleny, by tam spędzić ostatnie swoje lata.

OD NASZYCH KORESPONDENTÓW

Kronika tarnowska

ZA PRZEMÓWIENIE W CZASIE STRAJKU, 6 MIESIĘCY CIĘŻKIEGO WIĘZIENIA. W poniedziałek dnia 21 bm. odbyła się w tut. Sądzie Okręgowym rozprawa karna przeciw sekretarzowi klasowych związków zawodowych p. Eugeniuszowi Sitowi oskarżonemu o wygłoszenie mowy podburzającej w czasie strajku. W wyniku rozprawy Sędzia skazał p. Sita na 6 miesięcy ciężkiego więzienia bez zawieszenia.

ZLIKWIDOWANY STRAJK OKUPACYJNY. Strajk okupacyjny 18 robotników w odlewni żelaza p. inż. Hollosztycera przy ul. Pułaskiego został po dwóch dniach zlikwidowany. Pracodawca bowiem podpisał umowę zbiorową i podwyższył robotnikom płacę.

ZUCHWAŁE WŁAMANIE. Do kancelarii dóbr Księcia Sanguszki dokonano włamania, gdzie po rozpruciu kasy ogniotrwałej skradziono 7000 zł.

Kronika bocheńska

KOMISJA WYBORCZA na XX Kongres syjonistyczny załatwiła pozytywnie wszystkie reklamacje wniesione na czasie do rąk przewodniczącego p. Silbigera i ustanowiła lokal wyborczy w lokalu „Bnej-Syjonu" ul. Kraszewskiego 15.

BEZPIECZEŃSTWO ŻYDOWSKICH PRZECHODNIÓW. Przechodząc ulicą Trudną, został p. Kalfuss napastowany przez kilku nieletnich wyrostków, którzy obrzucili spokojnego przechodnia stekiem wyzwisk oraz kamieniami, przy czym został ugodzony kamieniem w głowę przechodzący ulicą p. Raps. Zaznaczyć należy, że podobne wybryki ze strony podjudzonych hecą antyżydowską wyrostków przeciw spokojnym przechodniom żydowskim są obecnie często notowane.

Tabela loterii

z dnia 22 czerwca

I i II ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna 5.000 zł. 121850
5.000 zł. 66117
1.000 zł. 110035
500 zł. 65155 100022 114505 136646
400 zł. 8530 9674 74030 89636 99930
200 zł. 11825 16245 23066 27980 31294 35283 36568 149978 164641 190891
150 zł. 4118 10988 12272 15359 18453 20730 20819 22994 27118 28427 37777 48075 55162 56390 63836 64450 76564 81898 83832 84028 87022 87947 91476 96849 98519 105969 112068 115770 118092 137099 141204 145004 160754 163590 163071 169459 175243 175340 177956 179506 193081

Wygrane po 100 zł

1726 914 2547 67 4022 251 530 43 706 39 6454 814 18 7405 639 8448

10351 468 577 621 93 11413 12027 43 140 516 626 747 59 13894 14541 84 942 15387 765 925 16103 78 399 453 17030 699 949 18022 310 777 917

22616 23002 147 226 24185 593 25484 26478 931 27644 29497

30122 454 524 99 606 825 31031 149 32035 209 444 603 727 843 33348 34017 146 288 350 437 76 580 35276 553 903 36017 800 944 37464 506 809 38380 39563 669 769 835

41857 78 42009 36 490 654 44480 45858 89 46138 587 47471 598 48274 737 49014 143 712 827

50187 363 52731 872 53852 54885 55123 295 596 922 56368 57079 180 241 848 58755 59444 519

62237 71 458 63614 70 84 934 46 64128 830 65115 538 79 823 66049 953 67032 334 96 639 743 89 93 68327 54 919 69208 453 71

70452 8 71412 72538 73430 610 779 918 21 74280 750 837 75236 359 548

76266 914 92 77292 78407 811 18 955 79369 750 75 874

80236 757 837 81023 132 514 817 940 82164 308 409 57 627 83187 211 592 84242 783 813 85087 422 86468 860 87065 661 88732 805 926 89036 492 967

90311 56 539 733 91245 371 488 92138 208 372 868 945 93215 435 88 736 932 33 94773 95322 991 96072 274 764 97052 281 495 650 808 98792 831 99014 317 948

100301 402 84 921 101001 224 715 54 839 102123 48 392 699 104778 105681 106093 973 107279 353 602 108118 508 815 913 109650 110447 576 790 111122 466 613 751 112365 646 744 113153 621 114470 806 115469 710 802 116486 514 704 46 117004 470 85 761 118072 100 18 480 722

120094 307 443 634 121535 953 122549 831 123199 221 763 124194 251 84 403 57 125090 127726 128341 500 95 672 806 129243 574 715

130593 131310 873 132410 586 851 133837 135033 92 126 949 136752 137371 812 138372 139453 87

140152 420 844 915 57 141248 994 142329 887 89 143382 93 719 144716 804 145748 146216 22 381 944 147890 149015 753

151359 87 152188 300 91 153197 274 552 154634 155013 57 308 825 156295 856 157255 481 596 158209 791 931 159666

160124 78 161307 26 408 162256 713 889 163088 664 164078 408 513 994 165054 290 575 166446 701 927 74 167976 93 168104 892 169154 277 518 76 703 76 96

170250 171230 517 864 66 172363 173134 175171 427 543 704 14 892 176817 177432 608 735 36 179406 743

180003 139 239 54 375 181202 91 182226 335 786 184000 185424 873 920 34 186044 187090 434 692 188518 769 189125 713 59 824 31

190852 192381 193412 967 194192 248 307

Wygrane po 50 zł

96 214 408 752 79 898 943 6 1042 189 244 337 2057 67 704 932 3295 4102 220 321 99 664 636 47 5751 83 6121 363 635 7046 8093 351 641 9867

10057 143 76 341 55 73 11098 354 65 12408 676 760 960 13119 28 621 815 995 14131 260 15415 83 516 934 16074 274 17562 624 787 921 18002 275 99 466 696 908 19980

20103 12 402 748 978 21088 388 633 790 22051 76 327 662 23030 36 192 207 24 24113 53 980 26039 317 575 27282 467 80 773 941 80 28161 464 529 791 932 29449 95 576 676

30686 31063 621 32063 756 90 857 33105 311 567 614 813 34178 223 474 884 35202 519 99 687 893 36079 91 946 37025 115 322 75 805 38320 545 812 39336 58 410 28 873

40294 41445 597 700 1 91 42905 43222 935 94 44086 45167 437 840 939 46013 79 264 407 930 47249 370 97 658 728 48042 50 237 432 834 55 49001 81 403 66 91 616 896

50252 469 669 728 37 45 51542 675 706 52456 868 53084 799 912 54340 412 55029 123 788 899 963 56475 98 963 57019 669 921 58548 59021 263 985 97

60606 763 906 61263 672 831 62201 35 351 433 898 63012 76 532 51 762 64013 305 411 49 558 937 65179 66502 49 769 67046 68168 354 69167 514 814

70069 809 995 71098 192 912 72151 326 571 73431 578 771 5 74600 819 49 75 510 68 70 836 90

76069 145 750 77403 720 33 850 78407 12 689 711 836 79419 908

80307 911 47 81075 257 453 809 49 82298 83051 140 787 997 84042 65 110 54 330 70 599 649 990 85304 471 580 632 776 852 63 976 86261 822 87526 766 88149 59 221 514 982 89 89198 959

90124 221 91025 723 66 804 92000 169 432 93279 467 999 94012 24 514 677 95127 47 261 341 665 94 96176 396 543 97489 767 98091 105 16 246 402 60 703 19 99578 632 100483 620 89 740 101151 507 13 26 42 760 888 102043 553 86 651 77 103118 218 104175 766 105015 329 87 412 869 906 106588 963 68 107491 108171 977 109123 745 830 971

110117 61 369 731 111036 362 69 767 957 112317 917 113193 303 421 974 88

114338 115011 39 276 766 899 116013 677 946 87 117112 345 416 651 784 118004 5 206 522 988 119098 165 383 415 28 896

120170 949 121619 122452 518 827 123195 205 351 69 484 124492 812 26 125130 203 680 81 126097 166 666 742 919 128161 516 129086 209 837

130059 146 305 33 96 406 131330 435 735 813 132281 854 133268 640 936 134040 199 624 62 881 901 135012 925 136288 391 463 137155 570 608 138187 836 929 139034 193 364

140187 637 989 141961 142629 94 753 143067 101 66 298 481 560 144774 145245 373 621 770 907 146291 605 816 147196 365 471 630 858 148141 717 899 149088 926

150016 485 815 151256 482 152070 648 153345 528 63 606 16 816 154131 42 371 95 600 92 5464 519 609 872 156541 94 716 847 73 75 157190 795 158197 216 447 159394 504 777 923

160081 269 525 78 618 830 933 161053 183 208 64 162350 163157 209 59 467 554 864 164026 128 77 308 79 544 165218 53 391 478 587 166413 23 83 780 167400 519 23 168254 530 41 634 720 169115 231 312 14 433 884

170165 466 699 773 74 807 917 171375 686 836 47 172143 967 173005 163 643 69 721 39 174040 253 81 175060 260 561 743 176087 319 489 743 50 55 177248 88 408 528 684 770 941 53 178061 80 374 179200 545 659 792

180008 275 367 438 500 696 967 181807 943 182314 16 828 183008 877 184127 262 526 688 783 185557 80 643 940 186105 14 16 79 269 478 506 616 718 890 964 187056 953 188165 914 189226 434 83 924

190606 21 929 191503 192156 588 720 193053 109 46 625 194193 258 340 650 820 939

III ciągnienie

Wygrane po 100 zł

222 732 1002 2045 121 485 4501 5750 992 6381 571 96 897 7903 8295

10272 819 11366 966 15037 244 500 726 17277 344 493 19365 466

20986 21400 22 22715 23 248 28118

31945 32488 34201 450 35119 205 36849 37140 416 38796 39210

41815 43062 44225 45023 46026 98 47714 48443 49259 930

50854 51916 25 55444 653 56400 57189 58467 59454

60324 531 626 61549 62157 354 63651 64383 474 770 835 947 65296 367 67193 567 68021 69119

70051 72310 417 809 73292 74182 700 78134 79097

80572 942 84225 28 483 87042 372 88652 747 89159

90322 91446 92321 997 93067 797 96046 125 97716 854 98277 437 99786 100335 73 939 101222 102455 103359 103090 135 105183 617 107215 88 108635

110375 476 834 111647 113289 114580 821 118040 119167 321 716

120254 121674 123433 67 1247549 68 126638 127195 128132 725 129451

131350 544 978 132470 624 133084 867 137054 741 69 138234 139195 249 91

142554 643 143404 144275 432 145176 279 586 148019 670

150026 252 375 151079 717 152029 153374 494 154089 420 506 155857 996 156281 517 747 158018 837 676 871 76

161355 976 162865 163387 933 164268 165673 167570 168009 806

170754 173000 920 175040 94 179246

181473 182634

190403 593 191850 193343 715

Wygrane po 50 zł

834 939 1156 2249 4439 603 5888 7392 615 865 8416 605 9387 918

10969 11011 357 14207 50 85 963 15814 908 16426 5186 17189 91 939 18347

20371 794 21146 22844 23627 24245 25110 496 802 35 26408 669 74 27151 882 28465 29275

30232 73 392 592 861 72 909 31876 32643 72 746 33794 818 34521 36107 643 725 845 37161 82 507 39543 982

40048 460 41751 42393 470 43200 44712 45101 46347 715 48828 43 955 49073 361 654

50083 438 628 762 51117 490 668 52005 388 53060 793 55795 864 56474 680 984 57710 58478 59650

60647 62248 543 859 63524 58 716 64034 107 493 970 67722 68 887 69129

70036 797 72579 73204 976 74979 75110 62 524 652 996 76840 77416 79684 733

80223 81114 560 85 82246 83584 85273 697 86225 698 814 87154 344 88402

90602 91023 222 368 92729 93538 94159 270 412 919 95042 408 50 937 96874 99040 62 418

101797 932 103808 104396 851 54 107136 209 108751 813 109098 188 734 42 47

110047 101 758 802 111574 639 57 73 112892 947 97 113453 552 114288 116 318 776 117170 206 686 28 30 118210 454 781 94 119450 573

121186 467 940 83 122449 123942 124299 658 126665 127442 658 129005 535

131388 494 522 910 133080 166 394 134194 135592 632 136097 474 137008 139751 875

140800 141906 142296 144143 62 97 556 145174 482 146212 358 513 643 966 147547 148671 149016 376 527 704

151959 152048 442 54 530 975 153970 154903 155004 81 418 521 156315 793 157483 90 896 922 158725 159864

161375 426 916 162022 154 373 810 163202 164837 165634 166493 168493 569 601

170039 246 171026 389 745 1720563 599 787 878 174502 175082 921 176347 177829 178192 398 817 63 179953

180926 181144 344 634 182906 183375 184164 217 185815 86812 187356 684 188022 569 189021 190440 679 191320 597 192740 951 193157

IV ciągnienie

GŁÓWNE WYGRANE

Staał dzienna wygrana Zł 20.000 na nr 124487
Zł 15.000 na nr 50309
Zł 10.000 na nr 137594
Zł 5.000 na n-ry 3508 41053 74545 31763 95153
Zł 2.000 na nr 6247
Zł na nr 88835
Zł 500 na n-ry 11694 68438 73596 93278 101398 121727 175703 191117 192773
Zł 400 na n-ry 17534 22232 67310 77206 77659 84101 158169 171422
Zł 200 na n-ry 26468 39081 45592 47994 51129 54682 60078 79415 122614 151132 174504 183122
Zł 150 na n-ry 2437 5873 7250 20132 32513 36595 38006 39690 41534 42000 45479 66076 7033 79275 86823 86908 96526 104033 119398 120238 123791 128360 133200 139441 145049 146995 150459 156619 157042 165358 181161

Wygrane po 100 zł

700 2024 3204 339 4225 560 918 5032 271 439 529 927 6499 7001 151 8131 480 9093

10418 11109 348 890 12058 13578 831 14035 656 16390 17137 554

20141 215 28 520 800 21990 22909 23262 423 24364 25396 511 27599 29638 63

30667 31900 33620 890 928 34152 412 760 867 35705 98 36284 37092 38263 39124 313 591

40215 41698 746 43217 528 861 46362 47450 673 48014

50020 661 774 51273 52812 53374 58359 59445 972

61970 62112 298 766 63433 64311 65154 533 66374 756 67056 359

70453 72160 664 73750 866 917 74122 553 709 76108 78321 411 79039 740 67

80706 952 82669 85104 444 504 86108 449 747 87822 88266 319 880 89210 33 839

90252 800 78 934 91058 377 548 92961 93294 94085 96313 757 920 97330 76 689 98802 99182 262 677

100776 102664 103698 821 105728 107072 667 108105

110140 111282 488 529 113172 408 703 114265 637 961 115167 965 116082 117269 949 118088 214 769 119465

120599 121171 701 122106 566 72 967 124533 125647 819 126350 127752 128027 129220

130379 855 131112 423 133013 248 134737 135437 836 136281 137406 629 138268 139119 564

142578 143205 619 145387 146597 147965 148366 913 55 149169

150932 153093 439 645 68 154780 156291 351 714 157732 158051 625 951 159212 763 968

160310 161271 162393 689 163764 164183 634 923 165940 167758 917 168018 49 239 939

170062 195 437 520 925 171536 172107 729 173006 78 510 174087 423 175941 176634 178106 206 343 806 179297 550

182166 213 183430 185008 407 188077 730

190103 796 920 191930 192425 540 649 853 194000

Wygrane po 50 zł

330 650 1004 13 597 696 2398 3260 71 317 4313 867 5136 446 626 738 6426 62 8391 431 802 74 9139 574

11840 12030 137 62 94 13220 75 537 14161 449 760 910 15213 17100 18012 19228 516 794

20536 21010 22584 92 756 23045 313 490 24057 26295 507 27599 29638 63

30667 31900 33620 890 928 34152 412 760 867 35705 98 36284 37092 38393 804 79 83 39010 83 133 98 406 54 579 749

40280 516 41008 126 450 911 42852 43461 880 44149 349 841 45710 822 46038 390 47082 293 48719

50020 661 774 51273 52812 53738 50 54808 55030 154 56008 519 605 58021 80 408 42 783 58587 59839

61245 606 62345 568 63027 335 430 54 926 64533 66498 967 69351

71054 72250 74413 89 75190 76417 800 77776 78023 95 232 552 713 79425

81252 365 580 974 82453 802 83665 84418 22 915 85187 413 551 620 87062 85 668 712 88037 558 66 918 89883

90981 91187 509 31 92238 530 93116 93 94105 378 469 936 95226 320 73 847 96421 745 97354 662 819 98217 99261

100361 69 749 101795 102698 874 103093 301 459 821 914 104035 591 106888 107724 108321 109467 535

110748 111299 112256 371 114233 45 115303 116568 117355 118640 738 119251

120083 767 877 121722 123330 61 565 125143 509 126299 127428 680 128130 129019

130482 836 132172 386 741 133095 190 354 444 91 879 134029 275 349 439 53 997 135057 699 137352 995 139401

140537 141224 569 142036 152 585 143366 144207 386 583 675 90 756 805 75 145145 357 867 146054 263 690 149103 8 18 325 54

150371 151202 153486 883 154752 155106 585 922 156050 276 342 724 157664 158268 159296

160210 161613 162560 818 164241 165861 166500 167660 872 168054 759 169468 589

170021 31 206 826 48 171186 284 552 173007 246 526 95 762 849 175083 578 176128 336 660 177271 81 344 927 178100 607 179230 94 540 809

180014 226 917 182208 537 183907 184983 185679 903 96 186014 17 489 187341 776 188193 463 574 189295 687

190711 192044 80 136 193128 83 742 194964 71

Podróż bocianów i jaskółek do Rumunii i Palestyny

Zagadnienie, jakim sposobem ptaki wędrowne lecące na południe, względnie powracające wiosną do swojej ojczyzny odnajdują swoją drogę, dozna nowego zupełnie oświetlenia dzięki oryginalnemu eksperymentowi.

Oto dzięki uprzejmości Polskich Linii Lotniczych „Lot“ zostanie wysłany samolotem ze Lwowa transport bocianów i jaskółek, znaczonych obrączkami, oraz jaskrawymi barwami, do Bukaresztu i Palestyny, skąd ptaki będą wypuszczone na wolność. W międzyczasie w miejscowościach, w których ptaki te zostały schwytane, stale dyżurujący obserwatorowie będą oczekiwać powrotu ptaków. Dotychczasowe doświadczenia przeprowadzane w ostatnich latach przez ornitologów prof. dr. K. Wodzickiego i doc. dr. Wojtusiaka wykazały, że jaskółki wracają z odległości dochodzącej do kilkuset kilometrów Znaczna odległość, konieczność przebycia odcinka drogi ponad morzem, względnie ponad górami przyczyni się niewątpliwie do rozstrzygnięcia zagadnienia, czy rzeczywiście ptaki posiadają właściwy im zmysł orientacji, pozwalający na przebycie dalekiej i nieznanej drogi do swego gniazda.

Owad, który lata z szybkością 1200 kilometrów na godzinę!

Powinień wzbudzić zainteresowanie konstruktorów samolotów

Nowy Jork 23. 6. (R) Muzeum historii naturalnej przy uniwersytecie w Rochester w stanie nowojorskim doszło do posiadania owadu, który tylko kilka razy w historii dał się złapać przez człowieka. Owad ten jest jednym z cudów przyrody. Nazywa się w historii naturalnej „Cephenemyia“. Jest on podobny do pszczoły, a długość jego wynosi zaledwie centymetr. Lata on na bardzo wielkich wysokościach, a **w locie swym osiąga nieprawdopodobną szybkość tysiąca dwustu kilometrów na godzinę.** Mechanizm jego skrzydeł przystosowany jest nie tylko do tak błyskawicznej szybkości, ale także do niezmiernie szybkiego zwiększania jej i zwalniania. **Skrzydła jego mogą wibrować ze szybkością, której nie wytrzymałby żaden przez człowieka wytworzony materiał lub przyrząd. Budowa głowy owadu ma typowo aerodynamiczne kontury.** Cephenemyi obawiają się szczególnie jelenie i sarny, w których nozdrzach owad ten składa swoje jajka, przy czym nie siada on na zwierzęciu ale ciska te jajka z odległości kilku metrów z precyzyjną dokładnością w nozdrza zwierzęcia.

Profesor uniwersytetu w Rochester, Richard Post, który ten fantastyczny opis owada podał przedstawicielowi Associated Press, otrzymał dwa okazy Cephenemyi od znanego brazylijskiego entomologa dr. Townsenda.

Prof. Post jest zdania, że budowa tego nadzwyczajnego owadu i skrzydeł zająć powinna konstruktorów samolotów.

KRAKÓW WCZORAJ i DZIŚ

Jak Polska witać będzie Króla Karola II

Program pobytu w Krakowie



Ustalony już został program pobytu Króla Karola II i Wielkiego Wojewody Michała w Polsce. Król Karol II przybędzie do Warszawy specjalnym pociągiem 26 bm. o godzinie 16.30.

Oficjalne powitanie nastąpi na dolnym peronie nowego dworca, gdzie oczekiwać będzie przybycia specjalnego pociągu p. Prezydent R. P., Marszałek Śmigły Rydz w otoczeniu najwyższych dostojników państwowych. Honory wojskowe odda kompania honorowa ze sztandarem i orkiestrą. Po powitaniu król Karol zajmie miejsce w pierwszym samochodzie z Panem Prezydentem, podczas gdy Wielki Wojewoda Michał pojedzie drugim samochodem z Marszałkiem Śmigłym-Rydzem.

NA ZAMKU

Obydwa te samochody eskortowane będą przez szwadron kawalerii. Orszak od ul. Emilii Plater przejedzie Al. Jerozolimskimi, Nowym Światem, Krak. Przedmieściem do Zamku, gdzie oczekiwać będzie szef kancelarii cywilnej i zastępca szefa gabinetu wojskowego. Król Karol na Zamku złoży wizytę p. Prezydentowi Rzplitej. Po wizycie na Zamku orszak w tym samym porządku, w jakim odbył się przyjazd na Zamek, uda się do Łazienek.

W PAŁACU ŁAZIENKOWSKIM

W chwili wkroczenia króla do pałacu Łazienkowskiego na maszt pałacu wciągnięty zostanie sztandar królewski rumuński. Batalion artylerii odda 101 strzałów. P. Prezydent R. P., który przybędzie wraz z królem do pałacu Łazienkowskiego, zrewizytuje króla po czym powróci na Zamek.

Król Karol II z dwiema osobami zamieszka w pałacu, podczas gdy dalsze trzy osoby ze świty zamieszkają w pałacyku myśliwskim. Pod wieczór odbędzie się w Łazienkach cercle dla szefów misji dyplomatycznych i attaches wojskowych, wieczorem obiad galowy na Zamku, po którym odbędzie się wielki raut.

DEFILADA

W niedzielę, dnia 27 czerwca przed południem król uda się na Pole Mokotowskie, gdzie odbędzie się przegląd ustawionych tam oddziałów wojskowych. Następnie oddziały te szykować się będą do defilady podczas gdy król zwiedzi lotnisko na Okęciu. Po zwiedzeniu lotniska i sformowaniu się oddziałów wojskowych do defilady, nastąpi defilada, która rozwinie się na autostradzie, prowadzącej na Okęcie. W południe odbędzie się przyjęcie na Ratuszu oraz śniadanie u prezydenta miasta.

NADANIE KRÓLOWI SZEFOSTWA PUŁKU

Po skończonym śniadaniu na Ratuszu, król Karol II uda się do grobu Nieznanego Żołnierza, gdzie złoży wieniec. Następnie król odwiedzi cerkiew prawosławną na Pradze. Wieczorem tego dnia odbędzie się obiad, wydany przez ministra spraw zagr. w nowym gmachu M. S. Z., po obiedzie zaś bal.

Dnia 28 czerwca król Karol II i Wielki Wojewoda Michał, udadzą się specjalnym pociągiem do Bolechowa. W podróży tej towarzyszyć będą Marszałek Śmigły-Rydz oraz min. spraw zagr. Beck. Po przyjeździe do Bolechowa nastąpi powitanie przez władze wojskowe. Król uda się na ćwiczenia miejscowej dywizji, tam też odbędzie się uroczystość nadania królowi szefostwa honorowego 57 p. p.

Po odczytaniu dekretu P. Prezydenta R. P., nadającego królowi godność szefa tego pułku, król Karol II udekoruje sztandar pułku orderem Michała Walecznego. Pułk ten od tej chwili nosić będzie imię króla Karola II-go, na epoletach zaś mieć będzie inicjały królewskie i koronę.

Król Karol w Bolechowie po uroczystości nadania szefostwa honorowego wkłada na siebie mundur pułkownika z odznakami pułku, którego szefem został zamianowany i w tym mundurze występować będzie aż do wyjazdu do Rumunii. Po ćwiczeniach wojskowych odbędzie się rewia.

W KRAKOWIE

Dnia 30 czerwca przed południem dwoma pociągami specjalnymi wyruszy do Krakowa król Karol II, Wielki Wojewoda Michał, którym towarzyszyć będą P. Prezydent R. P., Marszałek Śmigły-Rydz i minister spraw zagr. Beck. Po drodze pociąg królewski zatrzyma się w trójkącie bezpieczeństwa, gdzie król zwiedzi zakłady przemysłowe. Po południu nastąpi przyjazd do Krakowa.

Po powitaniu na dworcu uformowany orszak królewski, podobny do tego, jaki był przy wjeździe do Warszawy, podąży ul. Basztową do Barbakanu, gdzie w uroczysty sposób powita króla prezydent m. Krakowa. Z Barbakanu tzw. Drogą Królewską ulicami Floriańską i Grodzką orszak podąży na Wawel. Na dziedzińcu wawelskim oddziały piechoty z orkiestrą oddadzą honory wojskowe.

Król Karol II złoży wieniec na trumnie Marszałka Piłsudskiego, po czym uda się do przygotowanych dla niego apartamentów na Wawelu. Wieczorem P. Prezydent R. P. wyda obiad galowy.

Dnia 1 lipca rano przewidziane jest zwiedzenie kościoła Mariackiego i innych zabytków Krakowa.

W godzinach południowych po uroczystym pożegnaniu na dworcu krakowskim nastąpi odjazd króla Karola II do Rumunii.

—<>—

Proces Fleischerowej w Krakowie rozpoczyna się 23 sierpnia

Wiceprezydent m. Krakowa na ławie obrońców

Jak się dowiadujemy, proces Fleischerowej i tow., wmieszanych w głośną aferę Parylewiczowej, rozpocznie się w sądzie krakowskim w dniu 23 sierpnia.

Trybunałowi przewodniczyć będzie wiceprezes mgr. Nowosielski, jako wotanci zasiądą s. o. dr. Kronenberg i s. o. dr. Wasilewski.

Oskarżać będzie prok. Żeleński z Warszawy oraz prok. dr. Garbaczyński z Krakowa. Prok. Żeleński przebywa dotychczas w Krakowie, gdzie zapoznaje się z aktami sprawy.

Ustalony został również skład ławy obrońców. I tak będą bronili: Fleischerów i Färberową — adw. dr Arnold i dr Woźniakowski, Hollandra — adw. dr Bader, Schneid — adw. dr Leib Landau, Schäftlera — adw. dr I. Aleksandrowicz, Hochmana — adw. dr Rittingstein, Łapińską — adw. dr Klimecki, wiceprezydent miasta Krakowa.

Sąd apelacyjny oddalił prośbę o zwolnienie dra Fensterblaua

Ostatnio pisaliśmy kilkakrotnie o staraniach obrońców dr Fensterblaua, którzy wnieśli prośbę o wypuszczenie zasądzonego adwokata na wolną stopę, motywując tę prośbę ciężkim stanem jego zdrowia. Obrońcy popierali prośbę swą opiniami lekarzy, którzy badali ostatnio dr. Fensterblaua.

Ponieważ Sąd Okręgowy prośbę oddalił, obrona odwołała się do Sądu Apelacyjnego, który po rozpatrzeniu sprawy wydał również orzeczenie odmowne.

Rozprawa przed Sądem Najwyższym odbędzie się 1 lipca. Na rozprawie tej podjęli się obrony adwokaci dr. Leib Landau, Berenson i Szumański.

Urzędnik miejski złamał nogę w czasie wypadku motocyklowego

Na zbiegu ul. Lwowskiej i Placu Zgody zdarzył się tragiczny wypadek. W godzinach południowych przejeżdżał tamtędy na rowerze Wincenty Hans, urzędnik Zarządu miejskiego w Krakowie.

W momencie gdy cyklista znalazł się na skręcie, został najechany przez motocykl wojskowy. Motocyklem tym jechały trzy osoby a w przyczepce znajdował się prócz tego ładunek mąki.

Naskutek zderzenia z motocyklem Hans spadł z roweru i doznał złamania nogi oraz licznych kontuzyj na całym ciele. Wobec tego wystąpił on na drogę sądową przeciw Skarbowi Państwa, domagając się odszkodowania w wysokości 15.000 zł oraz dożywotniej renty miesięcznej w wysokości 150 zł.

Sąd po rozpatrzeniu skargi postanowił przeprowadzić wizję lokalną na miejscu wypadku. Rozprawę prowadził s. o. dr. Hollender, poszkodowanego zastępował adw. dr. Nichthauser.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Dziś (środa): „Lato w Nohant"
Jutro: „Bolesław Śmiały". (Ceny zniżone).

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: Biały Tarzan (Ken Maynard) i Krew na morzu.
APOLLO: „Morokko" (Marlena Dietrich Gary Cooper)
ATLANTIC: „Cyrk Barnuma" (Wallace Beery) i „Dwa dni w raju" (Bodo, Fertner, Selański).
BAGATELA: „Gdy miłość budzi się" (Wallace Beery, Lionel Barrymore).
DOM ŻOŁNIERZA: „Sobowtór królewski".
PROMIEŃ: „Mayerling" (Charles Boyer, Daniele Darrieux)
STELLA „Rok 2000" i „Ręce na stole"
SZTUKA: Jak się kończy miłość (Paule Wessely)
WANDA: „Ostatni poganin" oraz „Noc w operze".
UCIECHA: „Orzeł leci do Chin" (Pat O' Brien, Aleksander Ross, Maria Wilson, Humphrey Boggard).

Bernard Shaw na okręcie

Nie nudzi się nigdy - Kobiety i poezja

Bernard Shaw. Któż nie zna go, w jakim zakątku cywilizowanego świata nie słyszano jego nazwiska, jeśli nawet nie widziano jego sztuk teatralnych?

Słynny komediopisarz i satyryk ma dziś lat 81. Mimo tak podeszłego już wieku Shaw trzyma się świetnie. W postawie, w ruchach, w sposobie prowadzenia rozmowy nie znać tej starości. Często podróżuje, a z szczególnym upodobaniem przebywa na morzu.

Współpracownik jednej z wiedeńskich gazet miał okazję zetknąć się z „wielkim kpiarzem" właśnie na pokładzie okrętu transatlantyckiego. Zrobić wywiad — to byłoby za trudno. Trzeba więc było zdecydować się na... serię wywiadów.

Niespostrzeżenie, bez legitymowania się swoją przynależnością do stanu dziennikarskiego, ów spryciarz nawiązywał z Shawem jako współtowarzyszem podróży przygodne rozmowy skrzętnie zresztą notowane wkrótce potem, w notesie. Zdemaskował się dopiero za jakiś czas, poprostu się „wsypał" nieostrożnie. Ale Shaw bynajmniej nie rozgniewał się o to, że go nabrano na wywiad.

— Przecież kiedyś byłem sam dziennikarzem — powiedział. — Moją specjalnością były krytyki muzyczne. Zresztą i na scenie jestem także poniekąd dziennikarzem. Tylko rodzaj relacjonowania i komentowania, wyciągania wniosków wyrobiłem sobie oryginalny. Wydaję teraz i redaguję swoje własne gazety: to moje książki i sztuki teatralne. Opłaca mi się to lepiej, niż dawne moje dziennikarstwo.

— Czy uważa pan, że traktowanie pieniądza jako celu życia, co zdaje się być tak charakterystyczne dla naszych czasów, jest czymś godnym potępienia?

— Większość ludzi przecenia istotnie wartość pieniądza i dlatego jest... bardzo uboga. Co do mnie, nie lubię liczyć pieniędzy. Na szczęście mogę się tym nie zajmować. Uważam, że nic nie straciła na aktualności starogrecka zasada, recepta na szczęście: najpierw trzeba dać człowiekowi dostatecznie środki do życia a potem wymagać od niego różnych cnót.

— Czy się pan nie nudzi na okręcie?

— Nie nudzę się w ogóle nigdy. Zaś monotonia życia na okręcie stwarza dla mnie najwięcej urozmaicenia. Piszę wtedy moje utwory literackie. Właśnie najwięcej ich napisałem na okręcie.

* * *

Jedna z rozmów dotyczyła kobiet i... poezji.

— Czy pan sądzi, mister Shaw, że roman tyzm się skończył? Że zastąpiła go całkowicie oschła rzeczowość?

— Nigdy nie wierzyłem, aby te sprawy tak się miały ułożyć. Miłość była zawsze i będzie. A co dotyczy romantyzmu w naszej erze nie da mu zginąć jedno: **kino**. Gdyby nie to, sytuacja byłaby rzeczywiście gorsza.

— Jak pan zapatruje się na kwestię emancypacji kobiet? Czy należy to uważać już za przebrzmiałe, wobec tego, że kobieta osiągnęła już wszystko, czego chciała...

— Nie osiągnęła. Osiągnie wtedy, gdy wytworzy się na stanowiskach różnego typu właściwa proporcja między mężczyznami i kobietami, odpowiednio do ich ilości. Jestem zwolennikiem najdalej posuniętej emancypacji kobiet. Uważam za nonsens tylko jedno: ich czynne prawo wyborcze.

— Dlaczego?

— Bo prawdziwe kobiety nigdy nie będą popierały kobiet, a nieprawdziwe się nie liczą.

Wiadomości sportowe

Dziś mecz Polska-Szwecja

Dziś we środę o godz. 18-ej odbędzie się na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie międzypaństwowy mecz piłkarski Polska-Szwecja.

Mecz ze Szwecją będzie 76-ym meczem naszej reprezentacji piłkarskiej.

W dotychczasowych spotkaniach odnieśliśmy 28 zwycięstw, ponieśliśmy 35 porażek, wreszcie 12 spotkań zakończyło się remisowo. Stosunek bramek wynosi 163:161 na naszą korzyść.

Ze Szwecją graliśmy dotychczas 9 razy, z tego wygraliśmy 4 spotkania, przegraliśmy 4 i zremisowaliśmy 1-o.

Cztery reprezentacje Polski

biorą udział w międzynarod. wyścigu dookoła Polski

We wtorek wieczorem zarząd Polskiego Związku Kolarskiego postanowił dokonać jeszcze jednej zmiany w składach reprezentacyj Polski, biorących udział w międzynarodowym wyścigu kolarskim dookoła Polski.

Zamiast trzech drużyn reprezentacyjnych postanowiono utworzyć cztery zespoły, których składy przedstawiają się następująco:

Pierwsza drużyna: Wasilewski, Starzyński, Kapiak J. i Kapiak M.

Druga drużyna: Michalak, Napierała, Ignaczak, Matczak.

Trzecia drużyna: Maczulski, Urbaniak, Wiśniewski, Wandor.

Czwarta drużyna: Kołodziejczyk, Jaskólski, Duda, Kluj.

Ciężko wywalczone zwycięstwo Finlandii nad Estonią

Rozegrany w Kuopio na terenie **Finlandii** międzypaństwowy mecz l. atletyczny Finlandia-Estonia zakończył się ciężko wywalczonym zwycięstwem Finlandii 100:91 pkt.

Wynik ten jest oczywiście bardzo dużym sukcesem Estonii, zwłaszcza, że walka była równorzędna i przedstawiciele małej Estonii zupełnie skutecznie zagrażali potędze fińskiej.

Mecz obfitował w dramatyczne momenty i przyniósł wiele niespodzianek. Największą niewątpliwie była porażka Finlandii w oszczepie. Finlandia zlekceważyła sobie tą konkurencję wystawiając rezerwowych, tymczasem zarówno doskonały wynik Raue 67,56 m., jak i Mikkoli 66,91 m. nie wystarczyły dla pokonania Estończyków, którzy przez Issaka zajęli pierwsze miejsce świetnym rzutem 70,48 m.

Drugie zwycięstwo odniosła **Estonia** na 800 m. przez Peusse, który dystans ten przebył 1:55,8 przed Finem Kainlauri 1:56,5. Najwyraźniejsze zwycięstwo odnieśli Finowie w **rzucie dyskiem**. Kotkas osiągnął doskonały wynik 50,27 m. spychając na dalsze miejsca Estończyków Eriksona (46,23) i Määritsa (45,41 m).

W biegu na 3.000 m. zwyciężyli zdecydowanie Finowie. Pierwszym był Lindblad 8:39,5, a drugim Laikoranta 8:40,6. Pierwszy z Estończyków Proom miał wynik 8:46,4.

Kpt. Szempeliński na 4 miejscu w Paryżu

Na międzynarodowym wojskowym turnieju szermierczym w Paryżu rozegrano zawody w szabli. Pierwsze miejsce zajął Holender van Hoorn, który odniósł 6 zwycięstw. Drugie miejsce uzyskał Francuz kpt. Compa — 5 zwycięstw przed Belgiem por. Dumonceau — 5 zwycięstw.

Z Polaków kpt. Szempliński zajął czwarte miejsce (4 zwycięstwa) a kpt. Suski siódme miejsce (2 zwycięstwa).

Kusociński i Noji startują dziś w Warszawie

(k-i) Komitet Obchodu Święta Morza organizuje dziś w środę bieg sztafetowy wzdłuż Wisły. Start odbędzie się na Żoliborzu, meta na Czerniakowskiej, przed domem Nr. 128. Trasa została podzielona na 13 odcinków, w tym dwa pierwsze po 1.000 metrów, 8 następnych po 500 mtr., ostatnie trzy po 350 mtr.

Udział w biegu wezmą najlepsi zawodnicy stołeczni z Kusocińskim i Noji na czele.

MISTRZOSTWA LEKKOATLETYCZNE POLSKI W CHORZOWIE

W dniach 3 i 4 lipca odbędą się w Chorzowie mistrzostwa lekkoatletyczne Polski panów, których organizacja powierzona została śląskiemu okręgowemu Związkowi Lekkoatletycznemu. Na mistrzostwa te z ramienia Polskiego Związku Lekkoatletycznego delegowani zostali pp.: Foryś i Znajdowski. Program mistrzostw przedstawia się następująco:

Sobota dnia 3 lipca: Otwarcie zawodów, przedbiegi 110 mtr. przez płotki, przebiegi 400 mtr., przedbiegi 100 metr., 10.000 mtr., pchnięcie kulą, międzybiegi na 100 mtr., finał 110 mtr. przez płotki, finał 400 mtr., skok w dal, rzut dyskiem, finał 100 mtr, bieg 800 mtr., przedbiegi sztafet 4×100 mtr.

Niedziela dnia 4 lipca: Przedbiegi sztafet 4×400 mtr, skok o tyczce, przedbiegi 400 mtr., finał sztafet 4×100 mtr., rzut oszczepem, przedbiegi 200 mtr., bieg 5.000 mtr., skok wzwyż, międzybiegi 200 mtr., finał 400 mtr., płotki, rzut młotem, finał 200 mtr. bieg 1.500 mtr. trójskok, finał sztafet 4×400 mtr.

Nowe zwycięstwo palestyńskich koszykarzy

W Grodnie bawiła drużyna gier sportowych Makkabi z Petach-Tikwy. Rozegrała ona mecz koszykówki z miejscową Makkabi, bijąc ją 38:8.

POLSCY KOLARZE STARTUJĄ W WYŚCIGU DOOKOŁA WĘGIER.

Polski Związek Kolarski otrzymał wczoraj od węgierskiego Związku Kolarskiego list z zaproszeniem do udziału w wyścigu dookoła Węgier. Polski Związek Kolarski postanowił wysłać na ten wyścig 4-ch kolarzy, którzy uzyskują najlepszą lokatę w międzynarodowym wyścigu dookoła Polski.

Węgry organizują swój wyścig w dniach 4—8 sierpnia br. Dystans wyścigu wyniesie 1.024 klm.

JAPOŃSKI LEKKOATLETYCZNY REKORD KOBIECY.

Na kobiecych zawodach lekkoatletycznych w Kyoto Fumi Kojima poprawiła rekord japoński w rzucie kulą na 12,61 mtr. Pozostałe wyniki ze względu na deszcz były słabsze. Podkreślić jeszcze warto wynik Rie Yamauchi w skoku wzwyż 1,50 m.

JAPOŃCZYCY UZYSKUJĄ CORAZ LEPSZE WYNIKI W LEKKOATLETYCE.

W japońskiej miejscowości Osaka odbyły się akademickie zawody lekkoatletyczne. Najlepsze wyniki osiągnięto w skokach. Tagami wygrał trójskok 15,86 m. i skok wdal 7,29 m. w skoku o tyczce olimpijczyk Oe zajął pierwsze miejsce skokiem 4,20 przed Adachi 4,10 m. W skoku wzwyż Yada miał 1,90 m.

BARLUND BIJE WĘGRA DARANYI.

Na zawodach lekkoatletycznych w fińskiej miejscowości Viiala Fin Barlund pokonał w rzucie kulą mistrza Węgier Daranyi. Barlund rzucił 15,63, podczas gdy Daranyi osiągnął tylko 15,25 m.

CZERWCOWE ZAWODY NARCIARSKIE.

W Szwajcarii odbyły się wczoraj zawody zjazdowe przy różnicy wzniesień 300 mtr. Udział wzięły najlepsze narciarki Czechosłowacji i mistrzyni świata Christel Cranz. Zwyciężyła Niemka w czasie 4:28 przed Szwajcarką Erną Steuri 4:43.

Wydawca: Za spółkę Wyd. „Nowy Dziennik": Zygmunt Hochwald. — Redaktor odpowiedzialny: Dr. Mojżesz Kanfer.
Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7, — pod zarządem Maksymiliana Feldmana